

ANDRZEJ GRAJEWSKI

<https://orcid.org/0000-0002-1209-4214>, Tygodnik katolicki „Gość Niedzielny”

DOI: 10.63903/ZaranieSlaskie.10.7

## Ks. dr Józef Gawor – świadek dwóch totalitaryzmów

**Słowa kluczowe:** redakcja „Gościa Niedzielnego”, architektura sakralna w diecezji katowickiej, bp Herbert Bednorz, niemieckie obozy koncentracyjne, wygnanie biskupów z Katowic

### Streszczenie

Ks. dr Józef Gawor, jeden z najważniejszych śląskich kapłanów działających w XX wieku, pochodził z Dąbrówki Małej k. Katowic, gdzie w 1907 roku urodził się w wielodzietnej rodzinie górniczej. Święcenia kapłańskie otrzymał w czerwcu 1931 roku z rąk biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego. Przed wojną pracował m.in. jako katecheta w gimnazjum żeńskim w Królewskiej Hucie. Udzielał się w harcerstwie jako kapelan hufca żeńskiego w Świętochłowicach. 24 maja 1940 roku został aresztowany przez gestapo, a następnie trafił do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie otrzymał numer 12 926. Po trzech miesiącach został wysłany do KL Gusen. Przebywał tam do 8 grudnia 1940 roku, po czym wrócił do Dachau, skąd został zwolniony 24 kwietnia 1942 roku. W 1948 roku rozpoczął pracę w redakcji „Gościa Niedzielnego”, skąd w listopadzie 1952 roku został usunięty przez władze państwowe. W latach 1953-1956 organizował wsparcie dla wygnanych śląskich biskupów i zabiegał o ich uwolnienie. Wraz z biskupami powrócił do redakcji w listopadzie 1956 roku.

Przez 16 lat kierował diecezjalną Komisją ds. Sztuki Sakralnej i miał wpływ na wystrój świątyń w diecezji katowickiej. Był znanym kaznodzieją, zapraszany także do parafii i ośrodków kościelnych w całym kraju. W marcu 1974 roku przeszedł na emeryturę. Zmarł w Wielki Czwartek 16 kwietnia 1981 roku. Jego pogrzeb w katowickiej katedrze, który miał miejsce w Poniedziałek Wielkanocny, był wielkim wydarzeniem dla katowickiego Kościoła. Uczestniczyły w nim tysiące wiernych i setki kapłanów z całego kraju, wspominających go nie tylko jako redaktora, ale także jako niezłomnego świadka wiary w czasach dwóch totalitaryzmów.

### Rev. Dr. Józef Gawor – witness to two totalitarianisms

**Keywords:** “Gość Niedzielny” editorial office, sacred architecture in the Katowice diocese, Bishop Herbert Bednorz, German concentration camps, exile of bishops from Katowice

### Summary

Fr. Dr. Józef Gawor, one of the most important Silesian priests of the 20th century, was born in 1907 in Dąbrówka Mała near Katowice, into a large mining family. He was ordained as a priest in June 1931 by Bishop Stanisław Adamski of Katowice. Before World War II, he worked as a catechist at a girls' high school in Królewska Huta. He was also active in the scouting movement, serving as a chaplain for the girls' troop in Świętochłowice. On May 24, 1940, he was arrested by the Gestapo and sent to the Dachau concentration camp, where he was assigned prisoner number 12,926. After three months, he was transferred to KL Gusen, where he stayed until December 8, 1940, before being returned to Dachau. He was released on April 24, 1942.

In 1948, he began working at the editorial office of “Gość Niedzielny”, but in November 1952, the state authorities removed him from his position. From 1953 to 1956, he organized support for the exiled Silesian bishops and advocated for their release. He returned to the editorial office alongside the bishops in November 1956.

For 16 years, he led the diocesan Commission for Sacred Art, influencing the decoration of churches in the Katowice diocese. He was a well-known preacher, invited to parishes and church centers across the country. He retired in March 1974. Fr. Gawor passed away on Holy Thursday, April 16, 1981. His funeral, held on Easter Monday at the Katowice Cathedral, was a significant event for the community, attended by

thousands of the faithful and hundreds of priests from across the country, who remembered him not only as an editor but also as a steadfast witness to faith during two eras of totalitarianism.

**W**e wrześniu 2023 roku tygodnik archidiecezji katowickiej „Gość Niedzielny” obchodził 100-lecie istnienia. W jego historii ważne miejsce zajmował ks. dr Józef Gawor, który z przerwami kierował tygodnikiem z przerwami przez blisko 18 lat. Jako więzień niemieckich obozów koncentracyjnych i represjonowany przez władze komunistyczne dla współczesnych był nie tylko autorytetem moralnym, ale też wzorem prawości i cywilnej odwagi.

„Świadomy celu, wytkniętego siłą rozważli i głosu sumienia śmiem Przewielebnego Rektora prosić o przyjęcie mnie do Śląskiego Seminarium w Krakowie” – napisał 4 sierpnia 1926 roku młody Józef Gawor, świeżo upieczony maturzysta z Katowic, w podaniu o przyjęcie go do seminarium (Gawor, 1926a). Wpis jest nie tylko świadectwem jego duchowej dojrzałości, kiedy decydował o tym, aby zostać kapłanem, ale i drogowskazem na dalszą drogę życiową, na której głos sumienia zawsze był dla niego najważniejszym przewodnikiem<sup>1</sup>. Pochodził z Dąbrówki Małej k. Katowic, gdzie 12 lutego 1907 roku urodził się w wielodzietnej rodzinie górniczej. Jego ojciec Klemens był nadgórnikiem w Kopani Węgla Kamiennego „Jerzy” w Dąbrówce Małej, a matka Albina była z domu Stachowska (Gawor, 1926b). Jak wynika z dokumentów przechowywanych w archiwum archidiecezjalnym, we wrześniu 1923 roku bierzmowania udzielił mu założyciel „Gościa”, wówczas administrator apostolski w Katowicach, ks. August Hlond (*Metryka bierzmowania Józefa Gawora*, b. d.). 21 czerwca 1931 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego. 24 czerwca 1938 roku otrzymał nominację na kapelana harcerskiego hufca żeńskiego w Świętochłowicach (*Nominacja na kapelana ZHP*, 1938). Wcześniej pracował m.in. jako katecheta w gimnazjum żeńskim w Królewskiej Hucie. 11 września 1939 roku został ustanowiony tymczasowym wikariuszem w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach, a od 6 maja 1940 roku sprawował tam urząd wikariusza substytutu (*Nominacja na wikarego w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach*, 1939).

## Dwa lata w kacetach

Wybuch wojny zastał go w parafii pw. Świętych Piotra i Pawła w Świętochłowicach. W ramach przeprowadzonej na Górnym Śląsku *Intelligenzaktion* 24 maja 1940 roku został aresztowany przez gestapo i osadzony w areszcie w Chorzowie. Po kilku dniach wywieziono go w kolejnym wielkim transporcie więźniów, który jechał do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie otrzymał numer 12 926. Po trzech miesiącach został wysłany do KL Gusen, gdzie przebywał do 8 grudnia 1940 roku. Po tym czasie wrócił do Dachau. Otrzymał wtedy nowy numer – 22 067<sup>2</sup>. W trze-

<sup>1</sup> Osoba ks. dra Józefa Gawora doczekała się kilku opracowań biograficznych, pisali o nim m.in. J. Mandziuk (1995, s. 174-177), H. Olszar (1996, s. 112-114), J. Pawliczek (1982, s. 287-289), S. Resiak (2020, s. 187-193).

<sup>2</sup> Wiele szczegółów o pobycie ks. Gawora w obozach koncentracyjnych KL Dachau i KL Gusen przynosi opracowanie pod tytułem *Księga Gusen. Tom 5* (Została ona opracowana przez Komitet Redakcyjny Klubu Mauthausen-Gusen przy ZBoWiD w Katowicach). Jest dostępna w Oddziałowym Archiwum IPN w Katowicach IPN Ka 301/1, t. 5.

cim tomie *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego* w przypadku ks. Gawora zamieszczono świadectwo jednego ze współwięźniów, który napisał, że „ofiarnością zdobywał wszystkich ludzi. Jego specjalną cechą było służenie bliźnim” („Ks. dr Józef Gawor”, 1978, s. 175-176). W Dachau pomagał m.in. ks. Emilowi Szramkowi, proboszczowi z kościoła Mariackiego w Katowicach, jednemu z najważniejszych śląskich kapłanów ubiegłego stulecia. Jego ostatnie chwile opisał później w cyklu artykułów publikowanych na łamach „Gościa”. Z KL Dachau został zwolniony 24 kwietnia 1942 roku, m.in. w wyniku interwencji wikariusza generalnego w Katowicach ks. Franciszka Strzyża. Do domu wrócił schorowany i długo dochodził do siebie po obozowym koszmarze. Z korespondencji kurialnej z placówką gestapo w Katowicach wynika, że gdy ks. Gawor był osadzony w niemieckich obozach koncentracyjnych, jego dwaj bracia zostali przymusowo wcieleni do Wehrmachtu, a jeden z nich zginął na froncie wschodnim (Wosnitza, 1942). Ksiądz w 1943 roku został skierowany do Wodzisławia, gdzie pracował m.in. jako duszpasterz w miejscowym lazarecie polowym. Czujny niemiecki kapelan wojskowy sprawdził jednak jego kartotekę i poskarżył się władzom, że były więzień kacetu nie powinien pracować w takim miejscu, gdyż może źle wpływać na morale leczonych tam niemieckich żołnierzy (*Pismo dziekana Wehrmachtu z Wrocławia do Wikariusza Generalnego w Katowicach*, 1943). 30 stycznia 1944 roku ks. Gawor został przeniesiony do parafii w Ćwiklicach k. Pszczyny, gdzie przebywał do 1945 roku (*Potwierdzenie wydane przez Wikariusza Generalnego z informacją, że ks. Józef Gawor jest wikariuszem w Ćwiklicach*, 1944). Później pracował jako katecheta w gimnazjum w Pszczynie (*Dekret dla ks. Józefa Gawora*, 1945).

Koszmar obozów koncentracyjnych odcisnął na nim niezatarte piętno. Do obozowego doświadczenia wracał w swej publicystyce, m.in. na łamach „Gościa Niedzielnego”, publikując cykl tekstów o męczeńskiej śmierci ks. Emila Szramka w KL Dachau. Publicznie nie opowiadał jednak o swoich osobistych doświadczeniach. Znajomym zwierzał się z dręczących go koszmarów sennych, gdy budził się przerażony z myślą, że znów jest tylko numerem. Nie wchodził do mieszkań, gdzie był pies, co także było skutkiem obozowej traumy. Był jednym z inicjatorów pielgrzymki kapłanów – byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych – do sanktuarium św. Józefa w Kaliszu i sam w niej uczestniczył (Pawliczek, b.d.). Było to spełnienie obozowego ślubu polskich kapłanów – więźniów KL Dachau, którzy 19 marca 1941 roku oddali się pod opiekę św. Józefa. Ślubowali oni także stworzyć Dzieło Miłosierdzia w Kaliszu jako żywy pomnik wdzięczności dla św. Józefa za swe cudowne ocalenie. Ks. Gawor był członkiem Bractwa św. Józefa z siedzibą w Kaliszu. Płacił ofiarę na fundusz przeznaczony dla wspierania rodzin tych więźniów niemieckich obozów, którym nie udało się przeżyć. W maju 1965 roku, podczas trwającego „Tygodnia ku czci ofiar obozów koncentracyjnych położonych na obszarze Austrii”, organizowanego przez Wydział Koordynacyjny Chrześcijańsko-Żydowskiej Współpracy w Wiedniu z okazji 20. rocznicy oswobodzenia obozu w Gusen, wygłosił wykład o Polakach w obozach koncentracyjnych Mauthausen i Gusen. Poprzez kontakty z niemiecką organizacją charytatywną Maximilian Kolbe-Werk pomagał w dostarczaniu pomocy byłym więźniom niemieckich obozów koncentracyjnych, którzy mieszkali w Polsce.

## W redakcji i na poniewierce

Pracę dziennikarską rozpoczął jesienią 1945 roku w miesięczniku „Dzwonek Maryi”, który od stycznia 1946 roku ukazywał się pod tytułem „Nasza Droga” i był organem diecezjalnym Sodalicii Mariańskiej (Gawor, 1975, s. 156). Czasopismo miało charakter formacyjny i przeznaczone było dla ruchu sodalicyjnego, który uformował duchowość maryjną ks. Gawora. Jako kierownik sekretariatu Sodalicii Mariańskiej i redaktor „Naszej Drogi” w latach powojennych przygotowywał program stanowych pielgrzymek kobiet i dziewcząt do sanktuarium piekarskiego. Po 1956 roku przez wiele lat uczestniczył zarówno w męskich, jak i żeńskich pielgrzymkach, spowiadając w Piekarach Śląskich oraz prowadząc tam rozważania i konferencje.

Doświadczenie pracy w Sodalicii Mariańskiej miało wielkie znaczenie dla jego późniejszej pracy w „Gościu Niedzielnym”. W dziennikarstwie na pierwszym miejscu stawiał cele formacyjne, kształtowanie duchowości czytelników oraz uzupełnianie ich wiedzy religijnej<sup>3</sup>. Postępująca choroba ks. Klemensa Kosyrzyka, redaktora naczelnego „Gościa”, sprawiła, że redakcja tygodnika potrzebowała wsparcia. W 1948 roku ks. Gawor przejął część jego obowiązków. W tym czasie był on także katechetą w Liceum Pedagogicznym w Katowicach. Od 1949 roku pracował już wyłącznie na etacie w redakcji, zaś 22 sierpnia 1950 roku został przewodniczącym kolegium redakcyjnego, a więc faktycznym szefem tygodnika (Bieniek, 1950). Razem z nim pismo redagowali ks. Kosyrzyk (w charakterze administratora) i ks. Jerzy Stroba (późniejszy biskup szczecińsko-kamieniecki oraz arcybiskup i metropolita poznański). Jednocześnie ks. Gawor pracował naukowo i dwa lata później na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego obronił pracę doktorską pod tytułem *Wskazania pedagogiczne św. Hieronima a wychowanie greckie i grecko-rzymskie*. Jednocześnie nadal działał w Sodalicii Mariańskiej, m.in. był moderatorem zjazdu żeńskiej sekcji Sodalicii, który w styczniu 1951 roku odbył się w Panewnikach, gdzie wiele uwagi poświęcił sprawie wychowania katolickiego (*Wypis ze sprawozdania Wydziału V*, 1951).

Redagowanie katolickiego tygodnika w tamtych czasach było udręką. „Gość” był wydawany na ośmiu stronach w niewielkim formacie. Miał nakład 100 tys. egzemplarzy, gdyż na tyle pozwalały przydziały papieru. Był on tak słabej jakości, że nie można było drukować fotografii, zamieszczano więc jedynie grafikę. Ustawiczne ingerencje cenzury, która w dowolny sposób mogła zinterpretować każdy tekst i żądać jego usunięcia, demolowały prawie każdy numer. Ten okres pracy ks. Gawora w redakcji „Gościa” skończył się jesienią 1952 roku. Z Katowic w listopadzie 1952 roku, orzeczeniem Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (sygn. I CKS 2252/52), biskup katowicki Stanisław Adamski został skazany na opuszczenie województwa katowickiego. W ten sam sposób zostali potraktowani dwaj inni biskupi: Herbert Bednorz i Juliusz Bieniek. Była to kara za wezwanie wiernych do pisania petycji do władz w obronie nauki religii w szkołach. Przez cztery lata diecezją kierowali wikariusze kapitulni: ks. Filip Bednorz i ks. Jan Piskorz, wywo-

<sup>3</sup> Szerzej na temat dziejów „Gościa Niedzielnego” oraz roli, jaką odgrywał w nim ks. Józef Gawor, w opracowaniu *Twój Gość* (Grajewski, 2008, s. 91-118).

dzący się ze środowiska „księży patriotów”<sup>4</sup>. W ramach czystki, prowadzonej rękami „księży patriotów”, ks. Gawor już w listopadzie został usunięty z redakcji, a „Gość” przestał ukazywać się do końca roku. Pismem z 12 listopada 1952 roku nowe kierownictwo diecezji nakazało mu pracę w Wydziale Duszpasterskim Kurii Katowickiej (*Dekret dla ks. Józefa Gawora*, 1952), wkrótce okazało się jednak, że dla kapłana deklarującego solidarność z wygnanymi biskupami nie ma miejsca w Katowicach. W lipcu 1953 roku powiadomiono go, że ze względu na postawę polityczną nie został dopuszczony do ślubowania na wierność PRL-owi, co wówczas warunkowało możliwość pełnienia funkcji kościelnych (Kowalik, 1952). Faktycznie decyzję o jego usunięciu z Kurii Diecezjalnej podjęto w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach. To jego funkcjonariusze wpłynęli „w drodze agenturalnej na kierownictwo kurii stalinogrodzkiej i w porozumieniu z czynnikami kompetentnym władz świeckich” zdecydowali, aby usunąć ks. Gawora z Katowic (Dziurok, 2012, s. 427).

W wyniku tych działań ks. Gawor został przeniesiony do parafii św. Mikołaja w Bielsku-Białej, gdzie pełnił rolę wikarego (*Dekret dla ks. Józefa Gawora*, 1953). Tam szybko zdobył uznanie jako kaznodzieja i gorliwy duszpasterz. Potajemnie wspierał wygnanych biskupów oraz organizował opór śląskich kapłanów, którzy nie godzili się z uzurpatorskimi poczynaniami wyznaczonych przez władze wikariuszy kapitulnych. Do Bielska-Białej przyjeżdżali kapłani koordynujący nieformalny opór wobec władzy wikariuszy kapitulnych oraz utrzymujący kontakt z wygnanymi biskupami. Spotkania odbywały się w klasztorze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame, stojącym nieopodal kościoła św. Mikołaja. Organizowała je przełożona domu sióstr Janina Wizer. Oprócz ks. Gawora w spotkaniach tych uczestniczył także ks. Sylwester Durczok z Rybnika, Walter Wrzoł (wówczas wikary w parafii mariackiej w Katowicach) oraz pracujący w Kurii Diecezjalnej w Katowicach ks. Romuald Rak. Czasami przyjeżdżał tam z Warszawy ks. dr Bronisław Dąbrowski, odpowiedzialny za zgromadzenia zakonne w Sekretariacie Episkopatu Polski, będący nieformalnym łącznikiem pomiędzy śląskim duchowieństwem a sekretarzem Episkopatu Polski bp. Zygmuntem Choromańskim (Grajewski, 2002, s. 170). Ta aktywność ks. Gawora nie uszła uwadze władz, które nakazały jego usunięcie z Bielska-Białej. Na polecenie wikariusza kapitulnego ks. Jana Piskorza ks. Gawor musiał w 1955 roku opuścić parafię św. Mikołaja. Wywołało to sprzeciw parafian, którzy w liście do ks. infulata Piskorza domagali się jego powrotu; jak się okazało, bezskutecznie (*Pismo parafian z parafii pw. św. Mikołaja w Bielsku-Białej w obronie ks. Józefa Gawora*, 1955). Ks. Gawor trafił do Mikołowa, ale i tam jego aktywność została źle oceniona. Wpływ na to miał fakt, że w tym czasie był on przeciwko pomysłowi zwołania przez wikariusza kapitulnego ks. infulata Jana Piskorza Synodu Diecezji, do czego ten pod nieobecność biskupów nie miał prawa.

Ks. Gawor jeździł po diecezji, namawiając księży, aby bojkotowali ten zamiar, gdyż przeciwko zwoływaniu synodu opowiedziała się Stolica Apostolska. Oczywiście władze diecezji zauważyły jego aktywność i 22 sierpnia 1955 roku po raz kolejny postanowiły go przenieść, tym razem do parafii w Ogrodzonej na Śląsku Cieszyńskim (Grajewski, 2002, s. 87). Ks. Gawor nie przyjął dekretu i na znak protestu z dniem 15

---

<sup>4</sup> Szerzej ten okres w dziejach diecezji katowickiej opisuję w pracy pod tytułem *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich* (Grajewski, 2002, s. 161, 170, 211).

lutego 1956 roku przeszedł na emeryturę (Pawliczek, b.d.). Ten stan nie trwał długo. Jesienią 1956 roku koordynował zbieranie podpisów księży i wiernych pod petycją w sprawie powrotu wygnanych biskupów do Katowic. Naciskał także na członków Kapituły Katedralnej w Katowicach, aby zaczęli oni działać w tej kwestii. 30 października przedstawiciele Kapituły spotkali się z Prymasem Polski, który zapewnił ich, że o biskupach śląskich pamięta, ale konieczny jest w tej sprawie oddolny nacisk na władze. W trakcie kolejnych rozmów, prowadzonych m.in. z udziałem bp. Choromańskiego, pojawił się pomysł zaangażowania w powrót biskupów również ludzi świeckich. Petycję do Rady Państwa w sprawie natychmiastowego powrotu biskupów do Katowic podpisało 460 kapłanów z diecezji katowickiej. Warto dodać, że inicjatorzy petycji nie zwracali się o podpis do wszystkich kapłanów, a jedynie do tych, którzy byli lojalni wobec wygnanych biskupów (Skupin, b.d., s. 45).

Do Warszawy petycję zawiozła delegacja, w której obok księży Gawora i Franciszka Pisuli znalazło się 11 górników i hutników (Grajewski, 2002, s. 211). Później dołączył do nich ks. Franciszek Blachnicki. Przyjął ich Zenon Kliszko, członek Biura Politycznego KC PZPR i bliski współpracownik Władysława Gomułki. Wcześniej negocjował on powrót ks. Prymasa z Komańczy, ale w sprawie katowickiej władze unikały konkretów. Dopiero twarde wystąpienia robotników podczas spotkania w Komitecie Centralnym spowodowały, że zdecydowano się dłużej nie zwlekać. Składając 5 grudnia 1956 roku sprawozdanie z tej misji, w czasie zebrania duchowieństwa śląskiego ks. Gawor stwierdził, że „dopiero opisany przez nas niepokój, jaki się szerzy wśród ludności, a zwłaszcza wśród górników, podziałał na nich” (*Zebranie plenarne duchowieństwa diecezji*, 1956).

3 listopada ks. Gawor oraz dwaj pozostali duchowni po raz kolejny spotkali się z bp. Choromańskim. Domagali się działań, a nie tylko obietnic. Pod ich presją Choromański ustalił z Kliszką, że biskupi mogą wracać w poniedziałek, a więc 5 listopada. Z Warszawy do Poznania, gdzie przebywał bp Bednorz, udał się ks. Blachnicki. Stamtąd zawiadomił bp. Adamskiego, który czekał w Lipnicy na dalszy rozwój wydarzeń. Na Śląsku powrót koordynował ks. Józef Gawor, który pojechał po bp. Bienka do Kępna. Rano 5 listopada do Kępna dojechali biskupi Adamski i Bednorz. Po odprawieniu pożegnalnej Mszy św. trzema samochodami ruszyli na Śląsk. W połowie listopada 1956 roku ks. Gawor ponownie objął stanowisko redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego”. W międzyczasie tygodnik – od lutego 1954 roku wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Pax” – decyzją przewodniczącego Zarządu Stowarzyszenia „Pax”, Bolesława Piaseckiego, został zwrócony diecezji katowickiej (*Zaświadczenie, że z dniem 1.12.1956 r. ks. Józef Gawor przeszedł na etat redaktora „Gościa Niedzielnego”*, 1956).

## Wobec nowych wyzwań

Po krótkim okresie tolerowania przez władze komunistyczne pewnych swobód demokratycznych schyłek lat 50. przyniósł ponowne zaostrzenie represji wobec społeczeństwa. Prasa katolicka – jako jedyny w państwie niezależny od partyjnych dyrektyw środek społecznej komunikacji – była systematycznie ograniczana, a kolejne szykany zmierzały do jej całkowitego wyeliminowania z rynku wydawniczego. W ocenie Służby Bezpieczeństwa ks. Gawor odgrywał ważną rolę w katowickim Kościele. „Po powrocie biskupów w listopadzie 1956 r. wywierał wpływ na biskupa

Adamskiego, aby usunąć *księży patriotów* ze stanowisk kościelnych. Organizował różne pielgrzymki w środowisku młodzieży akademickiej. Zorganizował również potajemne rekolekcje w 1959 r. dla lekarzy pod firmą wczasów wypoczynkowych w Beskidzie Żywieckim” (*Notatki służbowe dotyczące księży znanych z wrogiej postawy wobec PRL: Ks. Gawor Józef*, s. Klemensa, b. d., k. 65). W ocenie bezpieki ks. Gawor szczególnie blisko współpracował z bp. Bieńkiem, który wówczas nadal wiele znaczył w kurii katowickiej, chociaż formalnie najważniejsze decyzje ciągle podejmował bp Adamski.

W tym czasie pod kierownictwem ks. Gawora „Gościa” redagował zespół składający się z Ireny Świdry – pełniącej rolę zastępcy redaktora naczelnego – oraz Elżbiety Malinowskiej, sekretarz redakcji. Kolegium redakcyjne obok redaktora naczelnego tworzyli ks. Stanisław Szymecki (późniejszy biskup kielecki i metropolita białostocki) i ks. Jan Kobylnicki, który w 1959 roku zastąpił w tym gremium ks. Franciszka Blachnickiego. Od 1966 roku coraz ważniejszą postacią w redakcji był ks. Andrzej Sapiński.

Pismo było początkowo drukowane w Katowickiej Drukarni Działowej, natomiast redakcja mieściła się już wówczas w gmachu kurialnym przy ul. Wita Stwosza (*Ankieta dla Wydawców sporządzona przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Warszawie*, 1958; Gawor, 1959). Nakład pisma został ustalony w wyniku interwencji bp. Juliusza Bieńka, który od wiosny 1957 roku prowadził w tej sprawie korespondencję z Urzędem ds. Wyznań w Warszawie, a także Głównym Urzędem Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Oprócz funkcji cenzorskich Urząd decydował także o wysokości nakładów poszczególnych tytułów prasowych. W przypadku „Gościa Niedzielnego” regulacje nakładu były elementem polityki wyznaniowej państwa. W czasach popaździernikowej odwilży redakcja „Gościa” otrzymała zgodę na podwyższenie nakładu. W tej sprawie bp Bieniek interweniował już w grudniu 1956 roku, postulując podniesienie nakładu z 85 do 120 tys. egzemplarzy. Szczególne zapotrzebowanie na tygodnik było w diecezji katowickiej, skąd przychodziło wiele zamówień, które redakcja mogła realizować jedynie w 40% (Bieniek, 1956). Niewątpliwie wzrost zainteresowania pismem był także konsekwencją odzyskania przez nie wiarygodności po ponownym przejęciu go przez Kurie Diecezjalną. Tygodnik był znów postrzegany jako autentyczny głos Kościoła i obdarzony dużym zaufaniem społecznym, o czym świadczyła duża liczba listów, jakie zaczęły napływać do redakcji. 1 kwietnia 1957 roku Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Katowicach poinformował redakcję telefonicznie, że nakład pisma ustalono na 120 tys. egzemplarzy (Bieniek, 1957). Zostało to później sformalizowane decyzją Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (pismo nr 397/57, numer zezwolenia 198/57)<sup>5</sup>. Przypadki decydowania o nakładzie pisma nie tylko decyzjami administracyjnymi, lecz także telefonicznie, bez jakiegokolwiek uzasadnienia, miały miejsce jeszcze w latach 60., co dezorganizowało pracę redakcji – zwłaszcza w przypadkach, kiedy z dnia na dzień przekazywane były informacje o konieczności obniżenia nakładu.

Czynnikiem najbardziej dezorganizującym pracę redakcji kierowanej przez ks. Gawora była jednak działalność cenzury. Stosunek tej instytucji wobec „Gościa

<sup>5</sup> Na ten dokument powołuje się bp Herbert Bednorz w liście do premiera Piotra Jaroszewicza (Bednorz, 1971).

Niedzielnego” można lepiej zrozumieć po zapoznaniu się z partyjnymi dyrektywami w tej sprawie. Nie ulega wątpliwości, że tygodnik był uważnie obserwowany przez partyjne władze wojewódzkie w Katowicach, które oceniały, że głównym zadaniem pisma jest indoktrynacja środowisk robotniczych. W poufnym dokumencie, przygotowanym latem 1959 roku na wewnętrzne potrzeby KW PZPR w Katowicach, zalecono, aby działania cenzury doprowadziły do zmiany charakteru „Gościa Niedzielnego”. Pismo miało nie zajmować się kwestiami społecznymi, a zwłaszcza bieżącymi problemami społeczno-politycznymi, co z kolei miało zniechęcić robotników do jego czytania (*O sytuacji Kurii Katowickiej i działalności podległego jej kleru i kierunkach przeciwdziałania. Analiza przygotowana dla KW PZPR w Katowicach*, 1959, k. 19, 24, 25, 44). Partyjne zalecenia zostały przekazane kierownictwu SB w województwie katowickim i prawdopodobnie były traktowane jako zobowiązanie do prowadzenia działań operacyjnych. Wkrótce miało się okazać, że w latach 60. ingerencje cenzorskie w treść artykułów publikowanych na łamach „Gościa Niedzielnego” były równie dokuczliwe i częste jak w czasach stalinowskich. O ile prasa świecka mogła korzystać z pewnego marginesu swobody wypowiedzi, to prasa katolicka nadal była kneblowana. Cenzorskie zapisy nadal obowiązywały, zakazując pisania nie tylko na wszystkie tematy społeczne, ale również o zjawiskach z życia kulturalnego i przejawach aktywności religijnej młodzieży. Zachowane w archiwum redakcyjnym notatki z tego okresu pozwalają odtworzyć dialogi, jakie przedstawiciele redakcji toczyli w pomieszczeniach przy ul. Mariackiej w Katowicach, gdzie wówczas mieściła się siedziba cenzury. Podczas jednej z rozmów cenzor pokazał ks. Gaworowi fragment artykułu o kongresach eucharystycznych. Nakazał, aby zdanie, w którym znajdowało się stwierdzenie „chore społeczeństwo”, zostało przez redakcję usunięte. „Przecież dotyczy to społeczeństwa z połowy XIX wieku – protestował zdziwiony ks. Gawor. – To prawda – odparował cenzor – ale czytelnikowi mogą się nasuwać analogie ze współczesnym społeczeństwem” (Gawor, 1964). Zakwestionował on także notatkę informującą, że w katedrze katowickiej odbędzie się Msza św. w intencji zmarłych współpracowników pisma. Nakazał usunąć z niej wzmiankę, że modlitwą będą także objęci „kolporterzy i drukarze pisma”. „Tu chodzi przecież o zmarłych na przestrzeni 33 lat – próbował bronić informacji ks. Gawor. – Umarli się nie obrażają” – dodał. Nie przekonało to jednak cenzora, który polecił przeredagować informację. Następnie zakwestionował artykuł o ks. Edmundzie Bojanowskim oraz ingerował w tekst o śląskich modlitewnikach (opisana powyżej rozmowa odbyła się w październiku 1964 roku). Cenzura ingerowała nawet w treść pieśni kościelnych. Z modlitewnika wyrzucona została pieśń *Z tej biednej ziemi*, a cenzor wyjaśniał, że w Polsce czas biedy już się zakończył. Praktycznie przez całe lata 60. cenzura drobniawo ingerowała w każdy numer pisma. Ponieważ poza wewnętrznymi instrukcjami nie istniała żadna formalna regulacja pracy tego urzędu, wszystko zależało od interpretacji tekstu przez czytającego go cenzora. Redakcja była przygotowana na rozmowy w cenzurze i starała się nie zamieszczać tekstów, które i tak nie miały szans na druk. „To, co zamieszczamy w »Gościu Niedzielnym« jest obliczone na cenzurę, na to by się mogło ukazać w ogóle w druku. W zasadzie wykonujemy minimum tego, co trzeba by było zrobić” – zanotował 10 sierpnia 1965 roku w swym dzienniku ks. Gawor (1965).

W latach 60. „Gość Niedzielny” mógł ukazywać się w nakładzie jedynie 80 tys. egzemplarzy, co pokrywało jedynie 20% faktycznego zapotrzebowania na tygodnik.



Pomimo szykan i wielu utrudnień udało się „Gościowi” pod koniec lat 70. utrzymać pozycję największego tygodnika katolickiego w Polsce. Jego nakład był większy od „Tygodnika Powszechnego” i „Przewodnika Katolickiego”. Ks. Gawor musiał rozwiązywać także problemy techniczne, gdyż pod koniec lat 50. ubiegłego wieku kolejne katowickie drukarnie odmawiały przyjęcia zlecenia druku tygodnika i od 1960 roku był on drukowany w Częstochowie, jednak i stamtąd miał być usunięty. Dopiero interwencja bp. Bednorza, który skierował w tej sprawie pismo do przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, sprawiła, że „Gość” mógł być tam dalej drukowany (*Pismo dyr. Częstochowskich Zakładów Graficznych do Komitetu Miejskiego PZPR w Częstochowie*, 1966, k. 7).

Ks. Gawor nie tylko redagował „Gościa”, ale i sam wiele do niego pisał. W ramach cyklu *Mój kościół parafialny* opublikował 174 odcinków, a ich napisanie zajęło mu cztery lata. Inne publikacje powstawały w podobny sposób. Miał wizję pisma adresowanego do szerokich rzesz czytelników, poruszającego ich problemy, ale także krytycznego wobec rzeczywistości. Pisał m.in. długie cykle opowiadań, w których szczególnie nacisk kładł na kształtowanie moralnych postaw, gdyż starał się przede wszystkim wychowywać swych czytelników. Kalendarz liturgiczny wyznaczał rytm tych publikacji. Ukazywały się one pod różnymi pseudonimami, m.in. Maurycy Orka czy Adam Olszyna i stanowiły główne pozycje wielu numerów. Ks. Gawor miał niemały talent literacki, chociaż w tamtych czasach nie mógł go w pełni rozwinąć. Wiele uwagi poświęcał informowaniu o życiu Kościoła, także o pracach Soboru Watykańskiego II. Chciał, jak sam pisał, redagować tygodnik normatywny, podający i porządkujący podstawowe zasady moralności chrześcijańskiej w formie najbardziej przystępnej i konkretnej oraz formującej sumienie (Grajewski, 2008, s. 116-117). Starał się przybliżyć czytelnikom treść najnowszych dokumentów papieskich oraz soborowych. W redagowaniu pisma pomocny był mu serwis Radia Watykańskiego, który systematycznie nagrywał i przepisywał ks. Jan Kobylnicki. Ks. Gawor bardzo sobie cenił kontakty z czytelnikami i osobiście odpowiadał na wiele listów, których do redakcji rocznie przychodziły setki (Grajewski, 2008, s. 96). Czerpał z nich wielokrotnie inspirację do własnej publicystyki. Kierowany przez niego tygodnik często nie mógł pisać całej prawdy, ale przynajmniej nigdy nie kłamał ani nie uprawiał propagandy. W 1962 roku ks. Gawor został mianowany przez papieża Jana XXIII tajnym szambelanem papieskim, ale nie przyjął tej nominacji (Pawliczek, 1982).

Pracy w redakcji nie ułatwiały mu relacje z bp. Bednorzem, którego oskarżał o nieliczenie się ze zdaniem innych. Chciał redagować innego „Gościa”, ale nie było to wtedy możliwe. Jak zapisał w swym dzienniku: „Przy pisaniu ciągle krępowwały mnie jakies względy, to na poziom duszpasterski w poszczególnych parafiach, to na księży, to na czytelników” (Grajewski, 2008, s. 113). Jego dziennik, *Barwy dnia każdego*, pisany systematycznie przez wszystkie lata pracy w „Gościu”, jest nie tylko zapisem zmagania z cenzurą oraz władzami państwowymi o zachowanie suwerenności i wiarygodności pisma, ale także problemów, jakie miał z władzą kościelną. Czasem w tych zapiskach wracał do wspomnień obozowych. 25 września 1980 roku napisał o modlitwie, którą jego poprzednik, ks. Klemens Kosyrzyk, odmawiał w kamieniołomach w Gusen. „Prosił swojego Anioła Stróża o zwołanie na konferencję dwóch jego kolegów, mianowicie Anioła Stróża człowieka, który może go zwolnić z obozu i Anioła Stróża człowieka, który nie chce go zwolnić z obozowej kaźni. Niech się zajmą tą sprawą i wpłyną na jej przyspieszenie, zanim nie będzie za późno. Modlitwa

pomogła. Wkrótce zwolniono ks. Klemensa<sup>9</sup> (Gawor, 1980). Takich perełek w tych zapiskach jest więcej.

## Środowisko redaktora

Ks. Gawor był redaktorem największego tygodnika katolickiego w Polsce, ale i osobą opiniotwórczą, ze zdaniem której liczono się nie tylko w diecezji katowickiej. W jego czasach redakcja była miejscem spotkań księży o niezależnych poglądach, czasem niechętnie nastawionych do poczynań biskupa katowickiego Herberta Bednorza. Zbierającą się u ks. Gawora nieformalną grupę nazywano Klubem Jordanińczyków, być może dlatego, że spotykała się ona w budynku będącym jednym ze skrzydeł gmachu kurii diecezjalnej, który mieścił się przy ul. Jordana 39. Poza gronem pracowników katowickiej kurii w tych spotkaniach mieli brać udział także biskupi Jerzy Stroba i Józef Kurpas.

Ważną rolę u boku ks. Gawora odgrywała Elżbieta Malinowska, późniejsza sekretarz redakcji i osoba zaufania szefa, współpracująca z nim już w latach 1949-1950 przy redagowaniu „Naszej Drogi”. Wywodziła się – podobnie jak kilka innych osób blisko współpracujących najpierw z ks. Kosyrzykiem, a później z ks. Gaworem – ze środowiska „Sodalicii Mariańskiej”. Należały do niego także m.in. Helena Papoń, która pracowała w redakcji jako maszynistka; Dorota Badura (później Simonides), goniec w redakcji; historyk sztuki Helena Król; a także Zyta Domagalik oraz Krystyna Januszowa (*Rozmowa z senator Dorotą Simonides*, 2002). Sekretarzem redakcji była Irena Świda, pracująca w „Gościu” i „Małym Gościu Niedzielnym” od 1945 roku. Jej pozycja w piśmie była szczególna, gdyż zajmowała się m.in. korektą tekstów ks. Józefa Gawora. Mieszkała w Gliwicach i tam aktywnie działała wśród miejscowych katolików. Właśnie to zaangażowanie, w mniejszym stopniu zaś praca w redakcji „Gościa Niedzielnego”, stało się przedmiotem zainteresowania SB jej osobą i spowodowało, że przez wiele lat była uważnie obserwowana i rozpracowywana. 24 kwietnia 1961 roku przez pion IV Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gliwicach na Irenę Świdę została założona m.in. sprawa operacyjnej obserwacji „Osy” (nr 44931), którą w 1964 roku przekwalifikowano na kwestionariusz ewidencyjny w sprawie aktywu katolickiego (*Kwestionariusz ewidencyjny krypt. „Dama” nr 35 889, 1977–1986, k. 7-8*).

Osoby ze środowiska Świdy stanowiły zaplecze dla ks. Gawora, który miał do nich duże zaufanie. Wiedział, że wywodzą się one z ruchu byłych działaczy „Odrodzenia” i mają dobre kontakty z kardynałem Stefanem Wyszyńskim. Przy jego wsparciu organizowali m.in. spotkania w Domu Rekolekcyjnym w Zabrze-Biskupicach oraz w prywatnych mieszkaniach. To wszystko powodowało, że aktywność tej grupy nie uszła uwadze organów bezpieczeństwa PRL. Zwłaszcza, gdy w 1957 roku środowisko to wystąpiło z wnioskiem, aby założyć w Gliwicach Klub Inteligencji Katolickiej oraz Towarzystwo Przyjaciół KUL, a w latach 60. organizowało akcje pomocy charytatywnej z wykorzystaniem istniejących struktur państwowych ośrodków pomocy społecznej. Pomagał im w tym ks. Gawor, mając wiele kontaktów z organizacjami charytatywnymi na Zachodzie, m.in. w RFN. Dzięki temu na wskazane przez Świdę adresy napływała pomoc w postaci przesyłanych z Zachodu paczek żywnościowych (*Kwestionariusz ewidencyjny krypt. „Dama” nr 35 889, 1977–1986, k. 7-8*).

Ważną rolę w kierowanym przez ks. Gawora zespole „Gościa Niedzielnego” pełniła dr Jadwiga Kucianka – polonistka, pracownik naukowy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i autorka cenionej antologii *Śląscy pisarze ludowi 1800–1914*. Na łamach diecezjalnego tygodnika zadebiutowała już w 1945 roku jako studentka i wychowanka ks. Klemensa Kosyrzyka. Do „Gościa Niedzielnego”, a wcześniej do „Naszej Drogi” i „Dzwonka Maryi”, pisała aż do swej tragicznej śmierci w 1970 roku. Do tego czasu na łamach „Gościa” opublikowała ponad 120 większych artykułów, pisząc pod własnym nazwiskiem lub używając pseudonimu Jadwiga Bernhard (było to nazwisko panięńskie jej matki) (Heska-Kwaśniewicz, 2002). Pisała legendy hagiograficzne, opowiadania oparte na motywach Starego i Nowego Testamentu, popularyzatorskie szkice oraz drobne eseje poświęcone śląskiej kulturze i historii, a także przypominała postaci śląskich duszpasterzy (Tałuż, 1995, s. 16-20). Między innymi jej publicystyczna działalność na łamach „Gościa Niedzielnego” była powodem, dla którego w 1968 roku stała się obiektem inwigilacji ze strony SB (*Kwestionariusz ewidencyjny Jadwigi Kuci*, b. d., k. 17). 4 marca 1970 roku została brutalnie zamordowana. O morderstwo zostali oskarżeni bracia Marchwicy, skazani z tego powodu na karę śmierci. Nie wszystkie okoliczności tej strasznej zbrodni zostały do dzisiaj wyjaśnione. Ks. Gawor przemawiał na jej pogrzebie, dziękując za lata współpracy z „Gościem Niedzielnym”. Podkreślał, że niewielu przedstawicieli inteligencji humanistycznej na Śląsku miało wówczas odwagę publicznie występować na łamach piśmi. Warto przypomnieć tych, którzy jednak co jakiś czas pisali do „Gościa”. Byli to m.in. historycy Jan Dworak, Ludwik Musioł, Alojzy Targ i Józef Kokot, stale w nim publikowała także grupa duchownych, głównie z diecezji katowickiej, w tym Stanisław Bista, Ludwik Orzeł, Marian Zielniok, Jerzy Pawlik, Konrad Lubos, Franciszek Grudniok, Gustaw Klapuch.

## Mecenas sztuki

Ks. Gawora fascynowała także sztuka sakralna, a wśród artystów miał wielu przyjaciół. Bliskie związki utrzymywał m.in. z grafikiem Pawłem Wilczkiem, który był długoletnim redaktorem graficznym tygodnika oraz Wiktorem Ostrzołkiem, znanym witrażystą i grafikiem, którego twórczość wykorzystywał do ilustrowania „Gościa”. Można powiedzieć, że górnośląskie środowisko artystów działających na obszarze sztuki sakralnej, przede wszystkim plastyków, było ukształtowane pod jego wpływem. Także dzięki niemu niektórzy spośród nich mogli tworzyć nowoczesną sztukę sakralną. W 1972 roku – w trakcie obrad I Synodu Diecezji Katowickiej – ks. Gawor został przewodniczącym Podkomisji Sztuki Sakralnej w ramach Komisji Liturgicznej oraz członkiem Podkomisji Środków Masowego Przekazu w ramach Komisji ds. Przekazu Ewangelicznego (Bednorz, 1972). 13 maja 1973 roku na sesji synodalnej wygłosił głośny referat na temat współczesnej sztuki sakralnej. Zachęcał, aby „do dekorowania kościoła znaleźć osoby świeckie, które są wykwalifikowane: artystów, wśród których będą inżynierowie, architekci, malarze, rzeźbiarze, graficy, witrażyści, metaloplastycy, muzycy, pisarze i poeci” (Resiak, 2020, s. 191).

Część tego programu udało mu się zrealizować, gdyż przez 16 lat kierował diecezjalną Komisją Sztuki Sakralnej i miał wpływ na wystrój wielu świątyń na Śląsku. W skład komisji wchodziło czterech duchownych i dwóch świeckich, ale głos ks. Gawora miał szczególne znaczenie, wiedzano bowiem, że na tym stanowisku

realizował wytyczne bp. Bednorza, który był zdecydowanym zwolennikiem posoborowych zmian w wystroju kościołów (Myszor, 2011, s. 28). Komisja zajmowała się także oceną projektów architektonicznych, które ostatecznie do realizacji zatwierdzał biskup ordynariusz (Skworc, 1996, s. 107). Zaslugą Komisji było m.in. to, że nie zgodziła się ona na projekt tzw. kościołów typowych, który przewidywał realizację tylko trzech modeli świątyń w całej diecezji. Ks. Gawor, a także pozostali członkowie Komisji, byli zdania, że każdy kościół powinien być dopasowany do określonego terenu i podkreślać walory krajobrazowe danej okolicy (Skworc, 1996, s. 107). Mając mandat biskupa ordynariusza, ks. Gawor uczestniczył i miał znaczący wpływ w podejmowaniu decyzji dotyczących wystroju wnętrz nowobudowanych kościołów oraz wpływał na ich zmianę w istniejących już obiektach sakralnych na terenie diecezji katowickiej (Myszor, 1999, s. 107). W pomieszczeniach redakcyjnych często odbywały się z kolei spotkania ludzi sztuki. Owocem tych dyskusji był m.in. szereg realizacji nowych wystrojów kościelnych (Grajewski, 1998, s. 42).

Nie zawsze jego aktywność na tym polu jest dobrze pamiętana. Ks. Gawor bywa dzisiaj surowo oceniany za likwidację wielu zabytkowych ołtarzy, które zostały zastąpione nowymi, przystosowanymi do posoborowej liturgii. To działanie ks. prof. Jerzy Myszor ocenia jako współczesną formę ikonoklazmu, niszczącego część kulturowego dziedzictwa sztuki sakralnej na Górnym Śląsku (Myszor, 1999, s. 466).

„Relacje między bp. Herbertem Bednorzem a ks. Józefem Gaworem były niewątpliwie relacjami szorstkimi, chociaż wzajemnie się szanowali” – wspomina abp Wiktor Skworc, wówczas kapelan i sekretarz biskupa katowickiego. „Każdy starał się działać według swoich kompetencji, a zgodnie z decyzją ks. bp. Bednorza w zakresie kompetencji ks. Gawora leżała m.in. troska o wystrój kościołów w naszej diecezji, a także ocena przedstawianych projektów, które ostatecznie zatwierdzał Biskup Katowicki. W tych sprawach dochodziło nieraz do poważnych rozbieżności, dlatego że ks. Gawor jako wieloletni szef diecezjalnej Komisji Sztuki Sakralnej rozumiał załecenia Soboru II Watykańskiego dość radykalnie. Opowiadał się za urządzeniem wystroju kościołów, przede wszystkim prezbiterium, według wskazań soborowych, czyli za stawianiem ołtarzy twarzą do wiernych. Niejako przy tej okazji usilnie nalegał, aby dotychczasowy wystrój usuwano. Dlatego z wielu parafialnych kościołów zostały usunięte nastawy ołtarzy, czasem cenne, przede wszystkim z kościołów neogotyckich, budowanych na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku. Na tej fali zostało ogołocone m.in. z kamiennej nastawy ołtarzowej prezbiterium kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach, pierwszej katedry”<sup>6</sup>.

Jak dodaje abp Skworc, ks. Gawor był natomiast sojusznikiem bp. Bednorza, kiedy rozgorzał poważny spór o wystrój katedry. Już w 1960 roku bp Bednorz (jeszcze jako biskup koadiutor) zwracał się do pięciu architektów o opracowanie całościowych „alternatywnych rozwiązań koncepcyjnych wnętrza katedry w Katowicach”. Wydaje się, że rozstrzygające było spotkanie w 1969 roku, kiedy w perspektywie 50-lecia utworzenia diecezji katowickiej ks. dr Romuald Rak przedstawił na zebraniu w Kurii Diecezjalnej konieczność uwzględnienia wszystkich soborowych postulatów liturgicznych związanych z wystrojem katedry, stwierdzając, że „sztuka kościelna stoi w służbie liturgii, a nie na odwrót”. Ostatecznie przyjęte zostały plany opracowane przez architekta Mieczysława Króla, współpracującego z rzeźbiarzem

<sup>6</sup> Autoryzowana Rozmowa z abp Wiktorem Skorcem. (2024, 20 maja)

Jerzym Kwiatkowskim. Zakładały one umieszczenie okrągłego ołtarza na styku prezbiterium i nawy głównej, który miał skupiać uczestników liturgii wokół symbolu Chrystusa. Realizacja tego projektu do roku 50-lecia istnienia diecezji wymagała działania i usunięcia dotychczasowego wystroju, przede wszystkim głównego ołtarza umieszczonego w absydzie i biskupich tronów.

Proponowane zmiany spotkały się z krytyką i oporem kapituły katedralnej, w tym proboszcza katedry ks. Rudolfa Adamczyka. W tej sprawie interweniowano u prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, co spowodowało przybycie do Katowic i wizję lokalną ks. bp. Jana Obłąka, przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Sztuki Sakralnej. Jak podkreśla abp Skworec, stanowisko ks. Gawora, który jako przewodniczący Diecezjalnej Komisji Sztuki Sakralnej popierał plany bp. Bednorza, było wtedy dla biskupa katowickiego i całego planu ważnym wsparciem. Przewodniczącym Komisji Sztuki Sakralnej ks. dr Gawor był do sierpnia 1980 roku (Bednorz, 1980a). Biskup katowicki wysoko oceniał jego pracę na tym stanowisku. W jego opinii w ciągu 16 lat pracy ks. Gawor pozostawił „piękne nowe kościoły oraz wartościowe artystycznie wnętrza kościołów i kaplic (Bednorz, 1980b). Jego zasługi na tym polu, ale wspominając także kontrowersje, jakie wywoływała ta praca, bp Bednorz przypomniał w przemówieniu pogrzebowym, opublikowanym później w »Gościu Niedzielnym«” (Bednorz, 1981, s. 1 i 3).

## Rozpracowanie operacyjne

Redakcja „Gościa Niedzielnego” w tym czasie była także przedmiotem rozpracowania przez organy bezpieczeństwa PRL (Grajewski, 2010, s. 43-69). Uwadze funkcjonariuszy SB nie uszły zmiany w redakcji pisma po powrocie usuniętych wcześniej biskupów (Pikuła, 1958). Ks. Gawora oceniano jako jednego z inspiratorów czystek wymierzonych w „księży patriotów” (*Krótkie charakterystyki kurialistów Kurii Katowickiej*, b. d., k. 7). Domagał się on także głębokich zmian personalnych na stanowiskach wizytatorów nauki religii (*Informacja o spotkaniu w Kurii Diecezjalnej w sprawie katechezy*, 1956, k. 18). Z zachowanych materiałów wynika, że prowadzona była na niego sprawa ewidencyjno-operacyjna, założona w 1958 roku. Jak pisano w raporcie, „Figurant (czyli osoba rozpracowywana) znany jest z wrogiej postawy, tendencyjnych artykułów w *Gościu Niedzielnym*” (Setla, 1959, k. 323). SB zamierzała pozyskać go do współpracy, ale bez powodzenia. Na początku lat 60. sprawa nadal była prowadzona jako ewidencyjno-obserwacyjna, o kryptonimie „Redaktor” (*Plan pracy na I kwartał 1960 r. po zagadnieniu Kurii katowickiej*, b. d.). Jeszcze bardziej aktywne działania operacyjne były prowadzone wobec ks. Franciszka Blachnickiego w związku z jego działalnością w Krucjacie Trzeźwości oraz redagowaniem dodatku do „Gościa” o nazwie „Niepokalana Zwycięza”<sup>7</sup>. SB zaliczała go do „najbardziej aktywnych i wojujących księży w Kurii” (*Doniesienie agenturalne nr 60 z 30 V 1960 r. od TW „Skowronek” na temat materiałów Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, rozpracowanych przez ks. Franciszka Blachnickiego*, 1960; Setla, 1959). Władze niepokoiły zwłaszcza publiczne wypowiedzi ks. Gawora wobec „księży patriotów”, wzywające ich do rozliczenia się z tego, co robili w przeszłości. Na jednej z konferencji rejon-

<sup>7</sup> Szerzej na temat rozpracowania ks. Franciszka Blachnickiego zob. A. Grajewski (2001, s. 112–128).

wych w 1959 roku ks. Gawor miał oświadczyć, że ci księża, którzy donosili o sprawach Kościoła władzom świeckim, „winni odpokutować, lub być potępieni i skazani na pokutę” (*Raport z prowadzonych czynności operacyjnych w Wydziale III, Grupie V Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach*, 1959, k. 411).

W ocenie wojewódzkich władz partyjnych w Katowicach ks. Gawor redagował „Gościa” w taki sposób, aby docierać z tygodnikiem do środowisk robotniczych zarówno poprzez dobór tematów, jak i używanego na łamach pisma języka (*O sytuacji Kurii Katowickiej i działalności podległego jej kleru i kierunkach przeciwdziałania. Analiza przygotowana dla KW PZPR w Katowicach*, 1959, k. 24-25). Dlatego postanowiono wzmocnić nadzór cenzury nad tygodnikiem oraz wpływać na zmianę charakteru tygodnika tak, „by coraz mniej stawał się pismem obliczonym na środowiska robotnicze” (*O sytuacji Kurii Katowickiej i działalności podległego jej kleru i kierunkach przeciwdziałania. Analiza przygotowana dla KW PZPR w Katowicach*, 1959, k. 44). Ważną rolę w rozpracowaniu ks. Gawora odgrywał duchowny, stale współpracujący z redakcją, który był tajnym współpracownikiem SB o pseudonimie „Michał”. Szczegółowo informował bezpiekę o sytuacji w redakcji oraz kontaktach zagranicznych ks. Gawora, m.in. z duchownymi z RFN (*Notatka służbowa dotycząca spotkania z TW „Michał”*, 1967, k. 20; *Notatka służbowa dotycząca spotkania z TW „Michał”*, 1976, k. 12-13).

W marcu 1974 roku ks. Gawor przeszedł na emeryturę, a jego następcą został ks. Stanisław Tkocz<sup>8</sup>. O zmianie został uprzedzony przez bp. Bednorza pismem z 1 grudnia 1973 roku. Jednocześnie biskup ordynariusz prosił go, aby wprowadził następcę w całokształt pracy redakcyjnej. Dziękując mu za pracę w „Gościu Niedzielnym”, biskup katowicki pisał o nim jako kapłanie „szczerym, bezkompromisowym i pełnym poświęcenia” (Bednorz, 1977). Na emeryturze ks. Gawor był nadal aktywny, udzielając się jako kaznodzieja. Według wielu świadectw był prawdziwym mistrzem słowa, potrafiącym w krótkich, a zarazem celnych porównaniach przedstawić złożone nieraz zagadnienia teologiczne. Był zapraszany jako rekolekjonista nie tylko do parafii w diecezji katowickiej, ale i w całym kraju. Niewątpliwie był jednym z najbardziej znanych i rozpoznawanych górnośląskich kapłanów w okresie powojennym. Praca redakcyjna ks. Gawora oraz skupionego przy nim zespołu zapewniła dziesiątkom tysięcy katolików w całym kraju stały kontakt z Ewangelią, a także przyswojenie podstawowych wskazań Soboru Watykańskiego II oraz wynikających z niego koniecznych zmian na wielu płaszczyznach życia Kościoła lokalnego. W tym trudnym czasie redakcja zachowała przywiązanie czytelników do tytułu, co było najważniejszym atutem, umożliwiającym dalszą pracę i rozwój czasopisma kolejnej redakcji.

Ks. Gawor był pod wielkim wrażeniem wyboru Jana Pawła II na papieża. Jak zapisał 19 października 1978 roku w swym Dzienniku, ten wybór oznaczał faktyczną likwidację „żelaznej kurtyny”. „Rozpoczęła się nowa era w Kościele Bożym i tym samym nastąpi zmiana w myśleniu ludzi, decydujących o losach państw i narodów” (Gawor, 1978). 11 kwietnia 1981 roku w czasie wygłaszania rekolekcji w parafii Świętego Antoniego w Rybniku doznał częściowego paraliżu i zaniku mowy. Zmarł w Wielki Czwartek 16 kwietnia 1981 roku. Jego pogrzeb w katowickiej katedrze,

<sup>8</sup> Z zaświadczenia wynika, że ks. Józef Gawor był zatrudniony na etacie redaktora „Gościa Niedzielnego” od 1.12.1956 r. do 31.03. 1977 r. (*Zaświadczenie*, 1977).

który miał miejsce w Poniedziałek Wielkanocny, był wielkim wydarzeniem dla katowickiego Kościoła. Uczestniczyły w nim tysiące wiernych i setki kapłanów z całego kraju, wspominających go nie tylko jako redaktora, ale także jako niezłomnego świadka wiary w czasach dwóch totalitaryzmów. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Francuskiej w Katowicach. Jego nagrobek – dzieło prof. Mieczysława Króla, związanego z Instytutem Architektury i Urbanistyki Politechniki Śląskiej w Gliwicach – z wdzięcznością za lata wspólnej pracy i opieki duszpasterskiej ufundowało środowisko artystów z Górnego Śląska, skupione w Duszpasterstwie Środowisk Twórczych (Piecha, 1996).

## Bibliografia

### Archiwalia

- Ankieta dla Wydawców sporządzona przez Główny Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk w Warszawie.* (1958, 12 lipca). Korespondencja z władzami (RF-1/2), Archiwum Redakcji „Gościa Niedzielnego”, Katowice, Polska.
- Bednorz, H. (1971, 2 stycznia). *List bp Herberta Bednorza do premiera Piotra Jaroszewicza*, Korespondencja z władzami (RF-1/2, VA II-10186/71), Archiwum Redakcji „Gościa Niedzielnego”, Katowice, Polska.
- Bednorz, H. (1972, 4 lutego). *Nominacja bpa Herberta Bednorza dla ks. Józefa Gawora na przewodniczącego Podkomisji Sztuki Sakralnej Synodu Diecezjalnego*, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Bednorz, H. (1977, 17 maja). *List bpa H. Bednorza do ks. dra J. Gawora*, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Bednorz, H. (1980a, 6 sierpnia). *Dekret bpa Herberta Bednorza*, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Bednorz, H. (1980b, 6 sierpnia). *List bpa Herberta Bednorza do ks. dra Józefa Gawora*, Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Bieniek, J. (1950, 22 sierpnia). *Dekret biskupa Juliusza Bieńka w sprawie kolegium redakcyjnego „Gościa Niedzielnego”*. Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Bieniek, J. (1956, 20 grudnia). *Pismo bp. Juliusza Bieńka do GUKPPiW w sprawie podwyższenia nakładu „Gościa Niedzielnego”*, Korespondencja z władzami (RF-1/2, VA II-8053/56), Archiwum Redakcji „Gościa Niedzielnego”, Katowice, Polska.
- Bieniek, J. (1957, 6 kwietnia). *Pismo bp. Juliusza Bieńka do GUKPPiW*, Korespondencja z władzami (RF-1/2, VA II-8252/57), Archiwum Redakcji „Gościa Niedzielnego”, Katowice, Polska.
- Dekret dla ks. Józefa Gawora.* (1945, 16 marca). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.

- Dekret dla ks. Józefa Gawora.* (1952, 12 listopada). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Dekret dla ks. Józefa Gawora.* (1953, 4 listopada). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Doniesienie agenturalne nr 60 z 30 V 1960 r. od TW „Skowronek” na temat materiałów Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, rozprawdzanych przez ks. Franciszka Blachnickiego.* (1960, 30 czerwca). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 056/11), Katowice, Polska.
- Gawor, J. (1926a, 4 sierpnia). *Podanie Józefa Gawora do rektora Wyższego Śląskiego Seminarium w Krakowie.* Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Gawor, J. (1926b, 4 sierpnia). *Własnoręczny życiorys, Mała Dąbrówka.* Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Gawor, J. (1959, 21 listopada). *Pismo ks. Józefa Gawora do Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk w Katowicach, dane dotyczące ewidencji czasopisma.* Korespondencja z władzami (RF-1/2, 12230/59), Archiwum Redakcji „Gościa Niedzielnego”, Katowice, Polska.
- Gawor, J. (1964). *Dzienniki ks. Józefa Gawora, Rocznik,* Archiwum Redakcji „Gościa Niedzielnego”, Katowice, Polska.
- Gawor, J. (1965). *Dzienniki ks. Józefa Gawora, Rocznik.* Archiwum Redakcji „Gościa Niedzielnego”, Katowice, Polska.
- Gawor, J. (1978). *Dzienniki ks. Józefa Gawora, Rocznik,* Archiwum Redakcji „Gościa Niedzielnego”, Katowice, Polska.
- Gawor, J. (1980). *Dzienniki ks. Józefa Gawora, Rocznik,* Archiwum Redakcji „Gościa Niedzielnego”, Katowice, Polska.
- Informacja o spotkaniu w Kurii Diecezjalnej w sprawie katechezy.* (1956, 23 grudnia). Materiały dotyczące Kurii Biskupiej w Katowicach 1956–1960 (nr 056/8, 8/4), Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Katowice, Polska.
- Kowalik, P. (1952, 12 listopada). *Pismo wikariusza generalnego ks. Piotra Kowalika do ks. dra Józefa Gawora. Stalinogród.* Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Krótkie charakterystyki kurialistów Kurii Katowickiej.* (b. d.). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 058/1, t. 1), Katowice, Polska.
- Księga Gusen. Tom 5.* (b. d.). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 301/1, t. 5.), Katowice, Polska.
- Kwestionariusz ewidencyjny Jadwigi Kuci.* (b. d.). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 014/374), Katowice, Polska.
- Kwestionariusz ewidencyjny krypt. „Dama” nr 35 889.* (1977–1986). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 048/237), Katowice, Polska.
- Metryka bierzmowania Józefa Gawora.* (b. d.). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.



- Nominacja na kapelana ZHP.* (1938, 24 czerwca). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Nominacja na wikarego w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach.* (1939, 11 września). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Notatka służbowa dotycząca spotkania z TW „Michał”.* (1967, 12 kwietnia). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 056/65, t. 2, cz. 1), Katowice, Polska.
- Notatka służbowa dotycząca spotkania z TW „Michał”.* (1976, 10 maja). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 056/65, t. 2, cz. 1), Katowice, Polska.
- Notatki służbowe dotyczące księży znanych z wrogiej postawy wobec PRL: Ks. Gawor Józef, s. Klemensa.* (b. d.). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 063/18, t. 1.), Katowice, Polska.
- O sytuacji Kurii Katowickiej i działalności podległego jej kleru i kierunkach przeciwdziałania. Analiza przygotowana dla KW PZPR w Katowicach* (1959, sierpień). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 085/1, t. 2), Katowice, Polska.
- Pawliczek, J. (b.d.). *Pośmiertny biogram ks. Józefa Gawora, maszynopis.* Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Pikuła, L. (1958, 12 grudnia). *Informacja sporządzona przez zastępcę naczelnika Wydziału III kpt. Lucjana Pikułę dla Naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW w Warszawie, dot. polityki personalnej Kurii na terenie województwa katowickiego.* Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 056/9), Katowice, Polska.
- Pismo dyr. Częstochowskich Zakładów Graficznych do Komitetu Miejskiego PZPR w Częstochowie.* (1966, 10 grudnia). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 085/1, t. 3, cz. 1), Katowice, Polska.
- Pismo dziekana Wehrmachtu z Wrocławia do Wikariusza Generalnego w Katowicach.* (1943, 17 maja). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Pismo parafian z parafii pw. św. Mikołaja w Bielsku-Białej w obronie ks. Józefa Gawora.* (1955, 3 stycznia). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Plan pracy na I kwartał 1960 r. po zagadnieniu Kurii katowickiej.* (b. d.). Materiały dotyczące Kurii Biskupiej w Katowicach 1956–1960 (nr 056/8, 8/4), Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Katowice, Polska.
- Potwierdzenie wydane przez Wikariusza Generalnego z informacją, że ks. Józef Gawor jest wikariuszem w Ćwiklicach.* (1944, 21 stycznia). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.
- Raport z prowadzonych czynności operacyjnych w Wydziale III, Grupie V Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach.* (1959, 27 lipca). Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 056/49, t. 2), Katowice, Polska.
- Setla, W. (1959, 27 lipca). *Raport kpt. Władysława Setli z przeprowadzonych czynności operacyjnych w Wydziale III Grupie V Komendy Wojewódzkiej MO w Ka-*

towicach, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (nr 056/11), Katowice, Polska.

Skupin, K. (b.d.) *Sede Episcopali Katowicensi Impedita. Fakty i Dokumenty*. Zbiory Specjalne (667), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.

Wosnitza, F. (1942, 7 września). *Pismo wikariusza generalnego ks. Frantza Wosnitzy do gestapo – Abteilung IV B Katowice*. Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.

*Wypis ze sprawozdania Wydziału V*. (1951, 6 stycznia). Sprawa operacyjnego rozpracowania „Gniazdo” (056/ 6), Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Katowice, Polska.

*Zaświadczenie, że z dniem 1.12.1956 r. ks. Józef Gawor przeszedł na etat redaktora „Gościa Niedzielnego”*. (1956, 11 grudnia). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.

*Zaświadczenie*. (1977, 24 maja). Zespół Akt Personalnych, Akta ks. Józefa Gawora (nr 188), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.

*Zebranie plenarne duchowieństwa diecezji*. (1956, 5 grudnia). Regimen Diocesis (t. 4, 1956–1962), Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Katowice, Polska.

## Literatura

Dziurok, A. (2012). *Krucytoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*. Instytut Pamięci Narodowej.

Bednarski, D. (2015). Górnośląscy księża do arcybiskupa Józefa Gawliny o diecezji katowickiej i księdzu Janie Piskorz (1956-1957). W J. Myszor & D. Bednarski (Red.), *Nieznane karty z życia biskupa Józefa Gawliny w świetle dokumentów* (s. 131–153). WueM.

Gawor, J. (1975). Czasopisma diecezji katowickiej. *Nasza Przeszłość*, 44, 142-158. <http://www.naszaprzeszlosc.pl/tom-44.html>

Grajewski, A. (2008). *Twój Gość, 1923–2008*. Instytut Gość Media.

Grajewski, A. (2002). *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*. Księgarnię św. Jacka.

Grajewski, A. (2001). Oskarżony ks. Franciszek Blachnicki, *Więź*, 59, 112-128. <https://wiesz.pl/2001/01/01/1184-oskarzony-ks-franciszek-blachnicki/>

Grajewski, A. (1998). *75 lat „Gościa Niedzielnego” 1923–1998*. Wydawnictwo Gość Niedzielny.

Grajewski, A. (2010). Inwigilacja tygodnika katolickiego „Gość Niedzielny” w latach 1945–1989. Zarys pro-blematyki. W T. Wolsza & S. Ligarski (Red.), *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzom. Aparat represji wobec środowiska dziennikarskiego 1945–1990* (s. 43–69). Instytut Pamięci Narodowej.

Heska-Kwaśniewicz, K. (2002). Jadwiga Kucianka (1924–1970) – miłośniczka i badaczka spraw śląskich. *Zeszyty Chorzowskie*, 7, 258-268.

Ks. dr Józef Gawor. (1978). W W. Jacewicz & J. Woś (Red.), *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego: T. 3. Wykaz duchownych zmarłych, zamordowanych lub represjonowanych przez okupanta* (s. 175–176). Akademia Teologii Katolickiej.

- Mandziuk, J. (1995). Gawor Józef. W J. Mandziuk (Red.), *Słownik polskich teologów katolickich: T. 8. a-z* (s. 174-177). Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Myszor, J. (2011). Kultura niezależna w Kościele – zagrożenie czy szansa ? Na podstawie doświadczeń w diecezji katowickiej. W B. Tracz (Red.), *Kościół i kultura niezależna* (s. 27-33). Instytut Pamięci Narodowej.
- Myszor, J. (1999). *Historia diecezji katowickiej*. Drukarnia Archidiecezjalna w Katowicach.
- Olszar, H. (1996). Gawor Józef Wincenty. W M. Pater (Red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku* (s. 112–114). Księgarnia Św. Jacka..
- Resiak, S. (2020). Józef Gawor. W A. Kłos-Skrzypczak & H. Olszar (Red.), *Leksykon Panteonu Górnośląskiego (187-193)*. Księgarnia św. Jacka, Katowice.
- Skworc, W. (1996). *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*. Księgarnia Św. Jacka.
- Tałuć, K. (1995). *Jadwiga Kucianka – badaczka literatury śląskiej* [Praca magisterska niepublikowana]. Uniwersytet Śląski.

## Prasa

- Bednorz, H. (1981, 3 maja). Gość Niedzielny. Śp. Ks. Józef Gawor, 58(18), 1–3. <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/389508>
- Pawliczek, J. (1982). Nekrolog. *Wiadomości Diecezjalne*, 50(8), 287-289.
- Piecha, H. (1996, 19 marca). Człowiek inny niż pomnik. *Gazeta Katowicka*.

## Relacje

- Rozmowa z senator Dorotą Simonides*. (2002, 7 maja).
- Rozmowa z abp Wiktorem Skorcem*. (2024, 20 maja).